

„I po coś ty zabił ptaszka?”

Od filologii do zoofilologii

Pytanie to – w jednym z opowiadań, pochodzących z cyklu „Zapiski myśliwego” (1852) Iwana Turgieniewa – stawia polującemu narratorowi jeden z bohaterów, by zaraz potem odpowiedzieć: „Tyś go [chruściela] nie po to zabił, panie, gdzieżbyś ty go jadł! Zabiłeś go dla uciechy”. Ów bohater to osobliwy, a przede wszystkim wrażliwy staruszek, którego pogląd, że strzelanie do ptaków i zwierząt leśnych jest grzechem, wpisuje się w aktualne debaty na temat myślistwa dla sportu i przyjemności. Może warto przywołać słowa Kasjana: „Czy to nie grzech zabijać boże ptaszyny, przelewać krew niewinną?”. To retoryczne pytanie daje wiele do myślenia o niemoralnym postępowaniu człowieka wobec zwierząt i zmusza do, wydawałoby się, oczywistej refleksji, że nie ma on prawa pozbawiać innych stworzeń życia.



Sroka, która z własnej woli wybrała ludzkie towarzystwo. Fot. Andrzej Tymieniecki

Utwór XIX-wiecznego pisarza rosyjskiego dowodzi, że już dawno w literaturze pojawiły się wątpliwości dotyczące etycznego wymiaru myślistwa. Stały się one podstawą dla rozwoju nurtu antymyśliwskiego w Rosji, który powstał w połowie XX wieku. Przejawiał się on przede wszystkim w wąskich kręgach inteligencji w latach 60. i 70. poprzez zainteresowanie etyką zwierząt, co miało związek z wprowadzeniem – dzięki interwencji pisarzy Leonida Leonowa, Olega Wołkowa, Nikołaja Sładkowa, Borisa Riabinina – zakazu polowań w okresie wiosennym.

Turgieniew stworzył postać Kasjana wykorzystując folklor i motywy mitologiczne. Bohater reprezentuje bowiem typ myślenia, które łączy pierwiastki chrześcijańskie z pogańskim postrzeganiem świata. Według jednego z literaturoznawców staruszek z zachowania i poglądów przypomina proroka ze Starego Testamentu¹. Pogańskie widzenie świata ucłowiecza przyrodę. Wystarczy przypomnieć fragment utworu, w którym bohater rozmawia z ptakami i trawami: „Dałem

ognia; ptak wywinął koziółka w powietrzu i spadł. Słyszając wystrzał Kasjan pośpiesznie zakrył sobie oczy ręką i nie poruszył się, dopóki nie nabiłem strzelby i nie podniosłem chruściela. Gdy zaś ruszyłem dalej, podszedł do miejsca, gdzie spadł zabity ptak, pochylił się nad trawą, na którą bryzgnęło kilka kropel krwi, pokręcił głową, lekko zerknął na mnie... Słyszałem potem, jak szeptał: - Grzech!... Ach, to naprawdę grzech!"

Kasjan myśli obrazami mitologicznymi, a z jego wypowiedzi wyłania się wizerunek wieszczego ptaka Gamajuna - wysłannika bogów, postaci z folkloru rosyjskiego, która w drugiej połowie XIX wieku pojawiła się w utworach poetyckich i malarskich. Jednakże bez względu na artystyczne interpretacje dostrzec można w utworze Turgeniewa pierwsze pierwiastki etyczne dotyczące relacji człowiek - zwierzęta.

Przytoczmy jeszcze jedną wypowiedź staruszka: „[...] chruściel zaś to ptak wolny, leśny. I nie on jeden: wiele jest wszelkich leśnych stworzeń, i polnych, i rzecznych stworzeń, i błotnistych, i łąkowych, i górskich, i nizinnych - i grzech je zabijać, niech sobie żyją na ziemi, dopokąd im sądzono... A człowiekowi dane jest inne pożywienie; inny pokarm i inny napój; chleb - błogosławieństwo boże, i wody niebieskie, i wszelkie zwierzę z dawien dawna oswojone”.

Podobnych do Kasjana postaci można znaleźć w literaturze rosyjskiej znacznie więcej. Wystarczy przypomnieć opowiadanie „Fujarka” (1887) Antona Czechowa, który zwrócił w nim uwagę na zagrożenie ekologiczne. Prosty pastuch Łuka nie tylko użala się nad zwierzętami, ale również przepowiada przyrodniczą katastrofę. Postawa Łuki stanowi przykład myślenia, które dzisiaj nazywamy ekoetycznym. Pastuch ubolewa, że wody są coraz mniej rybne i powoli wysychają. Zaskakujący ekofilozoficzny profetyzm Czechowa nie pozostawia czytelnikowi złudzeń co do przyczyny spustoszenia. Uwagę zwraca tu prozwojące stanowisko Łuki, szanującego wszystko, co żyje. Podobną postawę reprezentuje bohater Dmitrija Mamina-Sybiraka, autora szkiców o przyrodzie Uralu i Syberii. W jednym z utworów pisarza pojawia się postać Tarasa, troskliwego właściciela psa Sobolki. Ten prosty chłop szanuje zwierzęta i dostrzega naturalną rozumność przyrody. Jego zdaniem całe żywe stworzenie ma „swoją porządek i swój rozum”. Wyrażony prostymi słowami pogląd przekazuje złożoną myśl o teleonomii wartościowania w procesie ewolucji.

Pisarze nie muszą odwoływać się do złożonego intelektualnie kontekstu, a ich przesłanie w prosty sposób wyraża troskę o naturalne środowisko. Utwory dowodzą, że nie trzeba „tęgich głów”, by wiedzieć - tak jak Kasjan, Taras czy Łuka - że przyroda jest harmonijną całością o względnej równowadze, gdzie nic nie istnieje i nie dzieje się bez powodu.

Justyna Tymieniecka-Suchanek

Tytuł felietonu to fragment opowiadania *Kasjan z Krasiwej Mieczy* (I. Turgeniew, *Zapiski myśliwego*, tłum. J. Dmochowska i in., Warszawa 1987, s. 106). Wszystkie cytaty pochodzą z tego wydania.

Przypis:

- Е. Пархоменко, Мифологичность мышления героя в рассказе И.С. Тургенева «Касьян с Красивой Мечи». vantit.ru/popular-culture-and-the-problems-of-its-study.html [dostęp: 01.07.2015]